

B. P.-O.

Erneste Wickersheimer 1880-1965

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/3, 347

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ERNESTE WICKERSHEIMER

1880—1965

Już w czasie druku niniejszego numeru, do Warszawy nadeszła wiadomość o niespodziewanym zgonie Erneste'a Wickersheimera, którego tak niedawno Międzynarodowa Akademia Historii Nauki wybrała na stanowisko dożywotniego sekretarza po śmierci w 1964 r. Alexandra Koyrégo¹.

Dr Erneste Charles Adolphe Wickersheimer, prezes honorowy Międzynarodowej Akademii Historii Medycyny, przewodniczący francuskiego Komitetu Narodowego Historii Nauki, członek Komisji Bibliografii i Komisji Wydawniczej Sekcji Historii Nauki Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki, był wybitnym historykiem medycyny średniowiecznej.

Erneste Wickerheimer urodził się 12 lipca 1880 r. w Bar-le-Duc w Lotaryngii. Po uzyskaniu doktoratu medycyny w 1905 r. w Sorbonie poświęcił się głównie pracy w bibliotekach i archiwach medycznych, m. in. Paryża, Jeny i Lipska; w 1919 r. został dyrektorem Biblioteki Narodowej i Biblioteki Uniwersyteckiej w Sztrasburgu.

Erneste Wickerheimer był nie tylko znawcą medycyny i farmacji średniowiecznej, a przede wszystkim specjalistą w zakresie średniowiecznych rękopisów medycznych z zasobu francuskich bibliotek, lecz również zamiłowanym bibliofilem, historykiem konserwacji rękopisów, rycin i książek oraz biegłym i wrażliwym koneserem starej ikonografii medycznej. Żywe humanistyczne zainteresowania Erneste'a Wickersheimera obejmowały także historię polityczną Alzacji i Lotaryngii, nieobce były mu zatem tamtejsze polskie tradycje, dawne i nowe.

B. P.-O.

¹ Por. nekrolog A. Koyrégo w nrze 1—2/1965 „Kwartalnika“.